

Przyśnienie we śnie



EDGAR ALLAN POE

Przyśnienie w śnie

TŁUM. JÓZEF CZECHOWICZ

Pocałunek na skronie przyjm!
Kiedy czas się rozstawać nam,
ja to jedno wyznać ci mam:
dni me były li tylko snem.
Sądząc tak, nie błędziłeś w tem...
Że nadzieja odlata stąd
w noc, czy w dzień, na prawdziwy ląd
w przywidzenie (czy aby w nie?...)
masz dlatego być pewnym mniej
ostatniego odlotu jej?
Co widzimy, co wydaje się,
to jest tylko przyśnieniem w śnie...

Oto stoję, a ryczy brzeg!
Drze go fali rozbitej bieg!
W mojej dłoni, w złocistych skrach,
drobinkami jaśnieje piach.
Mało go... a jak sypie się sam
spośród palców ku głębi... tam...
Kiedy płaczę, gdy łkam... gdy łkam...

Boże, czemuż to brak mi sił
ująć mocniej ten złoty pył,
uratować ze srogich fal
okruszynę, której mi żal?...

Co widzimy, co wydaje się,
to jest tylko przyśnienie w śnie...

Sen, Nadzieja, Obraz
świata, Kondycja ludzka

Morze, Przemijanie

Sen, Życie snem

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/poe-przysnienie-w-snie/>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, *Przysnienie w śnie*, „Kamena. Miesięcznik literacki”, rok IV, listopad-grudzień 1918, nr 3–4 (53–54), s. 56

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja wydana w ramach biblioteki Wolne Lektury (www.wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Monika Sałach, Tomasz Wasiołka.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.